

Sygn. akt I ACa 1342/14

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienia i renty

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 3240/11

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt I ACa 1342/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz A. S., tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. kwotę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt 1 sentencji);

- umorzył postępowanie w przedmiocie żadanego zadośćuczynienia do kwoty 150 000 zł. (pkt 2);

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda, tytułem odszkodowania, kwotę 141 076 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt 3);

- umorzył postępowanie w przedmiocie żądanego odszkodowania do kwoty 2 132, 28 zł (pkt 4);
- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 342, 30 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 września 2011 r. do 30 czerwca 2014 r. (pkt 5);
- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty po 1000 zł miesięcznie tytułem renty, płatnej do 10-go każdego miesiąca począwszy od 1 lipca 2014 r. (pkt 6);
- oddalił żądanie pozwu w pozostałej części (pkt 7);
- rozliczył koszty procesu (pkt 8-10).

Sąd I instancji wskazał, że roszczenie powoda obejmowało zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania, renty i ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość, a to w związku ze szkodą, jaką powód poniósł na skutek zdarzenia z dnia 15 grudnia 2011 r., kiedy został potrącony przez samochód osobowy.

W sprawie niesporne było, że w dniu 15 grudnia 2001 r. powód A. S. uległ wypadkowi drogowemu – został potrącony przez kierującego samochodem osobowym m-ki R. (...), który posiadał ochronę w ramach ubezpieczenia OC zawartego z (...) SA. Pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował własnej odpowiedzialności, a w ramach postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwoty: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 400 zł z tytułu ryczału za dojazdy, 1.732,28 zł z tytułu kosztów leczenia, 27.530,10 zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres 3 lat przed zgłoszeniem roszczenia. Nadto ubezpieczyciel przyznał powodowi rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 784, 05 zł.

Sąd I instancji ustalił, że powód, w wyniku potrącenia, doznał licznych obrażeń, w szczególności stłuczenia twarzy i głowy ze złamaniem kości twarzoczaszki, złamania żuchwy w zakresie jej prawego kąta i trzonu po stronie lewej, złamania jarzmowo-szczękowego po stronie lewej, sińców i ran twarz, wodniaka podtwardówkowego, ran na klatce piersiowej, złamania obojczyka prawego oraz sińców na klatce piersiowej. Sąd odnotował przebieg leczenia powoda, w tym, że w początkowym okresie, do marca 2002 r. powód przebywał w szpitalu w długotrwałym stanie nieprzytomności z następową niewydolnością oddechową wymagającą stosowania respiratora, jak też został poddany zabiegowi operacyjnemu zespolenia obustronnego złamania żuchwy.

Po wypisie ze szpitala powód był osobą leżącą, z zaburzeniami logicznego kontaktu. Nie sygnalizował potrzeb fizjologicznych. W zasadzie nie opuszcza on mieszkania. Korzysta z wózka inwalidzkiego, nie porusza się samodzielnie, przy pionizacji i chodzeniu musi być podtrzymywany. Nie jest w stanie samodzielnie przygotować posiłków, czasami wymaga karmienia. Wymaga diety lekkostrawnej, posiłki winy być przygotowywane regularnie 5-6 razy dziennie, pod nadzorem. Jest osobą wymagającą opieki osób trzecich.

Na skutek wypadku A. S. doznał upośledzenia funkcji układu nerwowego określanego jako encefalopatia pourazowa, co skutkowało powstaniem 85% uszczerbkiem na zdrowiu. Od czasu wypadku wystąpiły u niego znaczne zaburzenia ruchowe oraz zaburzenia psychiczne tj. zaburzenia pamięci oraz zespół depresyjny na tle organicznym uniemożliwiające samodzielną egzystencję. Przebyte złamanie obojczyka prawego spowodowało u powoda 7% uszczerbek na zdrowiu. Złamania żuchwy zostały prawidłowo zrośnięte. W następstwie złamania jarzmowo-szczękowego, po stronie lewej pozostał nieznacznie zaburzony obraz kostny oczodołu lewego w postaci niewielkiego schodka kostnego.

Powód został orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z listopada 2005 r. zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem, że jest on niezdolny do samodzielnej egzystencji od czasu wypadku.

Sąd ustalił także, że przed wypadkiem A. S. przebywał na emeryturze. Jednocześnie nadal był czynny zawodowo i pracował w dotychczasowym miejscu pracy tj. Urzędzie Wojewódzkim w K. na umowę o dzieło lub zlecenia. Dodatkowo pełnił funkcję ławnika. Był osobą sprawną fizycznie, uprawiał turystykę górską, pracował na działce. W

okresie letnim chodził do lasu na jagody i grzyby. Pomagał bliskim w życiu codziennym oraz finansowo. Córce i siostrze pomagał przy budowach domów. W dniu wypadku wracał od syna gdzie pomagał w remoncie mieszkania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 444 § 1 i 2 kc oraz art. 445 § 1 kc, uznał zasadność roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty.

W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, po wskazaniu przesłanek decydujących o wysokości tego świadczenia wskazał, że odpowiednią sumą z tytułu poniesionej krzywdy przez powoda jest kwota 200.000 zł. Przy uwzględnieniu, że w toku postępowania likwidacyjnego powodowi wypłacono już kwotę 150.000 zł, Sąd zasądził dalszą kwotę 50.000 zł.

W ocenie Sądu, roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania jest uzasadnione do kwoty 141.076 zł, a to z tytułu kosztów opieki sprawowanej nad powodem w okresie od 8 marca 2002 r. do 29 września 2011 r. (kwota 138.876 zł) oraz z tytułu kosztów pobytu w (...) (kwota 2.200 zł).

Co do żądania zasądzenia renty Sąd wskazał, że w ustalonym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że po wypadku zwiększyły się potrzeby powoda w związku z koniecznością zapewnienia mu właściwej opieki. Same koszty opieki nad powodem w wymiarze 5 godzin dziennie generują wydatek w kwocie 1.200 zł miesięcznie. Stąd zasadne jest roszczenie powoda o zasądzenie renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

W pozostałej części Sąd uznał zgłoszone roszczenie za nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do zasądzenia dalszej kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak starannego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wysokości 50.000 zł, obok wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, jest sumą odpowiednią, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż łączna kwota 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest rażąco za niska;
- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 445 § 1 kc poprzez niewłaściwą jego wykładnię i błędne zastosowanie, poprzez przyznanie powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwoty rażąco niskiej oraz poprzez przyjęcie, że kwota 200.000 zł ma charakter całościowy i pełni zasadniczą funkcję kompensacyjną.

Apelujący powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana, zaskarżając wyrok w części zasądzającej odszkodowanie w kwocie 119.701 zł, zarzuciła naruszenie art. 444 § 1 kc w zw. z art. 442 § 1 kc oraz art. 118 kc polegające na przyjęciu, że powodowi należy się świadczenie z tytułu opieki za okres od 8 marca 2002 r. do 28 września 2008 r. w sytuacji, gdy szkoda została zgłoszona do (...) SA w dniu 29 września 2011 r., co oznacza, że świadczenie z tytułu zasądzenia kwoty 119.701 zł przedawniło się wobec 3-letniego okresu przedawnienia. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w wyżej opisanej części.

W konsekwencji podniesionego zarzutu, pozwany Ubezpieczyciel wniósł o zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa co do kwoty 119.701 zł oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obu stron nie są uzasadnione.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Wynikają z treści wszystkich przeprowadzonych dowodów, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc. Zauważenia także wymaga, że w rzeczywistości ustalenia te nie są sporne. Wbrew bowiem literalnemu sformułowaniu zarzutu apelującego powoda naruszenia art. 233 § 1 kpc, powód nie kwestionuje ustalonych faktów, a jedynie wskazuje, że stwierdzone okoliczności faktyczne winny prowadzić do odmiennej oceny prawnej.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 445 § 1 kc.

Stosownie do treści tego przepisu., zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być "odpowiednie" do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu. W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 kc. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725) Kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy.

Podkreślenia także wymaga, że korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08, Lex nr 470056).

Biorąc pod uwagę wyżej powołane rozważania, brak jest podstaw do zmiany orzeczenia w kierunku postulowanym przez powoda.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu I instancji prowadzącą do wniosku, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota w łącznej wysokości 200.000 zł. Uwzględniając skutki wypadku występujące u powoda, nieodwracalność schorzeń, ich znaczny wpływ na ograniczenia życia codziennego, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, długotrwałość cierpień fizycznych – w oczywisty sposób rozmiar doznanej krzywdy powódki jest znaczny,. Jednocześnie uwzględnieniu musi podlegać wiek pokrzywdzonego (68 lat) i okoliczności dotyczące jego sytuacji życiowej. Jakkolwiek w dacie wypadku powód był osobą sprawną i aktywną, to jednak pozostającą już na emeryturze.

Te wszystkie okoliczności decydują o ocenie, iż zasądzona kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, stanowiąca uzupełnienie świadczenia z tego tytułu do kwoty 200.000 zł, nie jest rażąco zaniżona.

Nie jest uzasadniona także apelacja strony pozwanej.

Z uzasadnienia apelacji pozwanego (...) SA wynika, iż zarzut przedawnienia z odwołaniem się do 3-letniego terminu przedawnienia strona pozwana opiera na treści art. 442 § 2 kc przy przyjęciu, iż w sprawie nie zostało wykazane, iż szkoda powoda była wynikiem czynu mającego znamiona występku lub zbrodni, jak też, że zasądzone świadczenie z tytułu odszkodowania obejmujące koszty opieki w istocie dotyczy renty, a co za tym idzie – świadczenie to ma charakter okresowy, do którego znajduje zastosowanie 3-letni termin przedawnienia. Argumentacja w tym zakresie nie jest zasadna.

Przede wszystkim należy odnotować, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 442<sup>1</sup> kc. Ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 80, poz.538) uchylono bowiem art. 442 kc, wprowadzając w to miejsce art. 442<sup>1</sup> kc.. Zgodnie z art. 2 tej ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego.

W związku z tym wskazać należy, że tak § 1 art. 442 kc jak i § 1 art. 442<sup>1</sup> kc statuują, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Podobnie, w obu przypadkach, § 2 cyt. przepisów przewidują, że jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, to termin przedawnienia, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, ulega przedłużeniu i wynosi lat 10 (w przypadku zastosowania art. 442 kc) bądź lat 20 (w przypadku zastosowania art. 442<sup>1</sup> kc) i biegnie od dnia popełnienia przestępstwa.

Stwierdzone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne w oczywisty sposób wskazują, że do szkody powoda doszło na skutek przestępstwa. Poza sporem pozostaje, że powód został potrącony przez samochód osobowy, a sprawca potrącenia zbiegł z miejsca wypadku, jak też, że powód – jako pieszy – nie naruszył zasad ruchu drogowego. Z postanowienia Prokuratury Rejonowej w Kielcach z dnia 24 września 2002 r., umarzającego postępowanie wobec niewykrycia sprawcy wynika, iż postępowanie przygotowawcze prowadzone było w sprawie nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego poprzez nienależyte obserwowanie drogi tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk. Podkreślenia wymaga, że strona pozwana nie kwestionowała, jak też nie kwestionuje w apelacji faktów dotyczących przebiegu zdarzenia, w tym tego, że powód w jakikolwiek sposób nie przyczynił się do powstania szkody i nie naruszył zasad poruszania się pieszego po drodze. W tym stanie rzeczy w oczywisty sposób należało przyjąć, iż szkoda była wynikiem przestępstwa, a co za tym idzie, w dacie wejścia w życie przepisu art. 442<sup>1</sup> kc – roszczenie powoda nie było przedawnione.

Wskazać nadto należy, że bieg terminu przedawnienia – zgodnie z § 1 cyt. przepisu – rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Poza sporem pozostaje, że bezpośredni sprawca wypadku nie był powodowi znany, skoro zbiegł on z miejsca zdarzenia, jak też doszło do umorzenia postępowania przygotowawczego z uwagi na niewykrycie sprawcy. Brak wiedzy w tym zakresie skutkowało także tym, iż powód nie znał ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność za sprawcę zdarzenia. Nawet w niniejszej sprawie pierwotnie pozew został wniesiony przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. Do tego podmiotu także zwrócił się powód w dniu 23 września 2011 r. Powód twierdzi przy tym, że o przyjęciu przez (...) SA odpowiedzialności za sporne zdarzenie dowiedział się w styczniu 2012 r. O ile zatem strona pozwana chciałaby wywodzić skutki przedawnienia z odwołaniem się do 3-letniego terminu przedawnienia liczonego od dnia dowiedzenia się o osobie odpowiedzialnej za szkodę, to jej rzeczą było podniesienie odpowiedniego twierdzenia co do wcześniejszej daty powzięcia stosownej wiedzy przez powoda oraz wykazanie tej okoliczności (art. 6 kc).

Nie jest także uzasadnione twierdzenie strony pozwanej, że zasądzone odszkodowanie, na które składają się koszty opieki, jest świadczeniem okresowym, a w związku z tym w sprawie zastosowanie winien znaleźć art. 118 kc, przewidujący 3-letni termin przedawnienia takich roszczeń. W szczególności z faktu, że niezbędne koszty opieki, jakie powód musi ponosić w przyszłości są częścią składową renty z tytułu zwiększonych potrzeb, nie sposób wywodzić, iż koszty już poniesione są elementem świadczenia okresowego. Renta określona art. 444 § 2 kc ma charakter odszkodowawczy, a przesłanką jej ustalenia jest odszkodowanie za utratę zdolności do pracy oraz za zwiększenie się potrzeb poszkodowanego na skutek wyrządzenia mu szkody na zdrowiu. Zwiększenie się potrzeb uprawnionego stanowi przy tym szkodę przyszlą, wyrażająca się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. O ile zatem zostanie ustalone, że z bezprawnym zdarzeniem pozostają w związku stałe wydatki wynikające ze zwiększenia

się potrzeb poszkodowanego, które poszkodowany będzie zmuszony ponosić w przyszłości, to są one częścią składową ustalonej renty na przyszłość, mającej charakter świadczenia okresowego.

W sytuacji natomiast kosztów opieki już poniesionych, a pozostających w związku z wypadkiem, wchodzi one w zakres „wszelkich wydatków”, o których mowa w art. 444 § 1 kc. (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSNC z 1974 r., z.9, poz.147).

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że koszty opieki już poniesionej stanowią świadczenie okresowe, podlegające 3-letniemu okresowi przedawnienia.

Z tych względów, zgłoszony na etapie postępowania apelacyjnego zarzut przedawnienia roszczenia, nie jest uzasadniony.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.